



Sygn. akt I PK 18/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa T. K. i K. K.
przeciwko P. Zakładom Zbożowym Spółce Akcyjnej w B.
o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 sierpnia 2009 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 27 października 2008 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. nie obciąża powodów kosztami zastępstwa procesowego
strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Powodowie T. K. i K. K. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagali się sprostowania protokołu powypadkowego z 23 kwietnia 2002 r. i ustalenia w trybie art. 189 k.p.c., że zdarzenie z 28 marca 2002 r. skutkujące zgonem H. K. było wypadkiem przy pracy. Strona pozwana - Podlaskie Zakłady Zbożowe S. A. w B. wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy Sąd Pracy w B. wyrokiem z dnia 26 marca 2008 r. oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że H. K. był zatrudniony w Podlaskich Zakładach Zbożowych S.A. w B. w okresie od 1 lipca 1971 r. do 29 marca 2002 r. (tj. do dnia śmierci) w wymiarze pełnego etatu na stanowisku młynarza zmianowego - robotnika. H. K. cierpiał na tzw. Zespół Marfana (Syndroma Marfani), który jest chorobą wrodzoną uwarunkowaną genetycznie, cechującą się wrodzonymi zmianami (defektami) w budowie tkanki łącznej. H. K. pozostawał pod opieką poradni okulistycznej i przychodni przyzakładowej. Ze względu na rozpoznany Zespół Marfana w zaświadczeniach lekarskich wpisywano mu przeciwwskazania i zalecenia co do charakteru pracy. Ostatnie (aktualne na datę zgonu) zaświadczenie lekarskie z 18 września 2001 r., ważne do 18 września 2002 r. wskazywało, że H. K. jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku młynarza - robotnika w szklach korekcyjnych i może dźwigać ciężary do 10 kg. Przeciwwskazana była mu natomiast praca na wysokości i przy maszynach w ruchu. 28 marca 2002 r. H. K. i jego współpracownik przystąpili do pracy na II zmianie od godz. 15.00. Około godz. 16.00 H. K., odkurzający pomieszczenie urządzeń sterowniczych płatkami odkurzaczem przemysłowym, nagle załapał skarżąc się na silne bóle w klatce piersiowej. Po przewiezieniu do szpitala zmarł podczas zabiegu operacyjnego następnego. Bezpośrednią przyczyną zgonu było ostre rozwarstwienie aorty, do którego doszło wskutek rozpoznanego wcześniej Zespołu Marfana.

Powołany w zakładzie pracy zespół powypadkowy stwierdził, że powyższy wypadek nie jest wypadkiem przy pracy, a inspektor pracy nie znalazł podstaw do

wystąpienia z wnioskiem o ponowne ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku. W rezultacie przeprowadzonego po wypadku śledztwa, C. C. (kierownik działu produkcji) został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 25 października 2006 r. za to, że w okresie od 2000 r. do kwietnia 2002 r. pełniąc funkcję kierownika działu produkcji i będąc przełożonym H. K. kierował go do wykonywania wzbronionych mu prac wysiłkowych, w szczególności w postaci załadunku produktów zbożowych, przy czym miał świadomość, że wykonywanie tych prac z uwagi na stwierdzone orzeczeniem lekarskim schorzenie H. K. naraża go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na datę przedmiotowego zdarzenia do oceny powództwa należało stosować ustawę z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm. (powoływaną dalej, jako „ustawa wypadkowa z 1975 r.”), w tym jej art. 6 ust. 1, który określa wypadek przy pracy jako zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą.

Sąd ustalił także, że w zaświadczeniach lekarskich dotyczących H. K., wydawanych w trybie art. 229 § 4 k.p., zawarte były przeciwwskazania do dźwigania ciężarów powyżej 10 kg, do pracy w pozycji pochylonej, przy maszynach w ruchu i pracy na wysokości.

Na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów (z uwzględnieniem materiału dowodowego ze sprawy karnej III K .../05 oraz sprawy VI U .../07, dotyczącej roszczeń K. K. i T. K. wywodzonych z tego samego zdarzenia (wypadku) zaszłego 28 marca 2002 r.), włączonego do niniejszej sprawy postanowieniem z 12 marca 2008 r.), w tym zeznań świadków i opinii biegłych Sąd Rejonowy uznał, że ani praca wykonywana w dniu zdarzenia, ani wcześniejsze, określone w wyroku karnym prace, wykonywane w okresie od 2000 r. do kwietnia 2002 r. nie mogą być uznane za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej z 1975 r. Taką przyczyną nie jest również dopuszczenie H. K. do pracy na podstawie zaświadczenia lekarskiego z 18 września 2001 r. ważnego do 18 września 2002 r.

Powyższy wyrok w pkt I apelacją zaskarżyli T. K. i K. K., zarzucając mu niewyjaśnienie wszystkich okoliczności dotyczących warunków pracy H. K. w PZZ

S. A. w B. i ich wpływu na jego zgon w dniu 28 marca 2002 r. Powodowie wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. przy uwzględnieniu od PZZ S. A. w B. kosztów postępowania i kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B., wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną, oddalił apelację powodów i odstąpił od obciążania ich kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Sąd Okręgowy uznał apelację za niezasadną, stwierdzając, że Sąd Rejonowy przeprowadził dokładne postępowanie dowodowe, wyciągnął z niego prawidłowe i logiczne wnioski, a zaskarżony wyrok odpowiadał prawu. Wobec tego Sąd Okręgowy przyjął ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji za własne.

Sąd Okręgowy, zgodnie z wnioskiem powodów, dodatkowo dopuścił dowód z opinii Instytutu Medycyny Pracy w Ł. na okoliczność, czy zadziałał jakikolwiek czynnik zewnętrzny na niesprawny organizm H. K. i czy pozostawał on w związku z pracą i czy w efekcie tego zadziałania nastąpił wypadek śmiertelny w dniu 28 marca 2002 r. Biegły po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz dokonaniu analizy dostępnej dokumentacji lekarskiej stwierdził, że nagłe zachorowanie H. K. w dniu 28 marca 2008 r. i w konsekwencji jego zgon wyniknęły z przyczyn chorobowych tkwiących w jego organizmie, nie miały natomiast związku ze świadczoną przez niego w tym dniu pracą. Biegły wskazał, że odkurzanie pomieszczenia przy użyciu odkurzacza przemysłowego o wadze 7 kg, który był przesuwany na zamontowanych kółkach nie były przyczyną, bądź współprzyczyną ostrego tętniaka rozwarstwiającego aorty u H. K. Tętniak ten był natomiast powikłaniem zespołu Marfana, który rozpoznany był już w czerwcu 1971 r. Powyższe ciężkie, aczkolwiek typowe dla zespołu Marfana powikłanie mogło zaistnieć w dowolnym miejscu i czasie, także w zupełnym spoczynku oraz w czasie normalnej pozazawodowej aktywności życiowej. Zachorowanie H. K. w dniu 28 marca 2008 r. w miejscu i czasie wykonywania pracy nie miało żadnego związku z wykonywanymi wcześniej przez niego wzbronionymi pracami wysiłkowymi. Biegły w pełni podzielił wnioski opinii sądowno-lekarskich wydawanych wcześniej w toczących się sprawach. Powodowie nie zgodzili się z biegłym. Wnieśli o uzupełnienie opinii przez uwzględnienie w niej, czy przesuwanie kontenera o wadze 50 kg, praca w pozycji

schylonej i przemieszczanie się schodami na wysokości 10 pięter miały wpływ na pogorszenie stanu zdrowia H. K. a także czy pozwany w okresie swojej pracy winien być pod opieką lekarza z zakresu kardiologii. W ocenie Sądu wniosek ten należało oddalić jako niezasadny, a zeznania świadka I. J., że od przywiezionego karetką pogotowia H. K. usłyszała, że ten przed zasłabnięciem przesunął kontener o wadze 50 kg. nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W rezultacie, opierając się na analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że zdarzenie z 28 marca 2008 r. było wynikiem samoistnego schorzenia H. K. i nie jest wypadkiem przy pracy rozumieniu art. 6. ust. 1 ustawy wypadkowej z 1975 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik powodów. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), przez błędną wykładnię polegającą na błędnej interpretacji pojęcia wypadku przy pracy i nietrafne przyjęcie, że zdarzenie z 28 marca 2002 r., które doprowadziło do śmierci H. K., było jedynie wynikiem samoistnego schorzenia pracownika, a nie było spowodowane przyczyną zewnętrzną i nie jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na podstawie aktualnego okresowego zaświadczenia lekarskiego zawierającego obiektywnie błędną ocenę jego zdolności do pracy stanowi zewnętrzną przyczynę wypadku;

2) naruszenia przepisów postępowania, a w szczególności art. 11 k.p.c. przez naruszenie zasady związania sądu cywilnego ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego, w tym przypadku wyroku Sądu Rejonowego w B. z 25 października 2006 r., w sprawie III K .../05, skazującego C. C. za to, że w okresie od 2000 r. do kwietnia 2002 r. w B. kierował pracownika H. K. do wykonywania wzbronionych mu prac wysiłkowych, w szczególności w postaci załadunku produktów zbożowych, przy czym miał świadomość, że wykonywanie powyższej pracy z uwagi na schorzenie pracownika narażało go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

Pełnomocnik skarżących wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Należy wskazać, że w wyroku z 5 czerwca 2009 r. w sprawie I UK 33/09 Sąd Najwyższy rozpoznał sprawę z odwołania K. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B., z udziałem zainteresowanych: P. Zakładów Zbożowych S.A. w B. i T. K. o jednorazowe odszkodowanie, oddalając skargę kasacyjną odwołującego się i zainteresowanej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z 27 października 2008 r., opartą na takich samych podstawach i odwołującą się do takiego samego stanu faktycznego i argumentacji sądów pierwszej i drugiej instancji analogicznej do występujących w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela argumentację prawną przedstawioną w uzasadnieniu tego wyroku, uznając za zasadne powtórzenie zawartej w nim argumentacji.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Z przebiegu dotychczasowego postępowania, zreferowanego we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że ani Sąd Rejonowy dokonując zasadniczych ustaleń w rozpoznawanej sprawie, ani Sąd Okręgowy akceptując w pełni te ustalenia i dodatkowo wzbogacając jedynie argumentację prawną, w żaden sposób nie zanegowały związania sądu cywilnego (w tym przypadku sądu pracy) prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w postępowaniu karnym. Wprost przeciwnie - Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach wyraźnie podkreślił, że jest

związany wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w B. z 25 października 2006 r., w sprawie III K .../05, skazującym C. C. (kierownika działu produkcji w PZZ S.A. i przełożonego zmarłego męża i ojca skarżących) a to, że w okresie od 2000 r. do kwietnia 2002 r. w B. kierował pracownika H. K. do wykonywania wzbronionych mu prac wysiłkowych, w szczególności w postaci załadunku produktów zbożowych, przy czym miał świadomość, że wykonywanie powyższej pracy z uwagi na schorzenie pracownika narażało go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Sąd Rejonowy przyjął jako ustalenie niepodlegające weryfikacji w procesie cywilnym, ze względu na związanie sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym co do faktu popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.), że w okresie od 2000 r. do kwietnia 2002 r. H. K. był kierowany przez przełożonego do wykonywania wzbronionych mu prac wysiłkowych, w szczególności w postaci załadunku produktów zbożowych. Sąd Rejonowy ustalił, między innymi, że z uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie III K .../05 wynika, iż mimo przeciwwskazań zdrowotnych H. K. wykonywał czynności nieodpowiadające zaleceniom lekarskim. Znaczna część przesłuchanych postępowaniu karnym świadków zeznała, że dźwigał on ciężary o wadze powyżej 10 kg, uczestnicząc w załadunkach i rozładunkach produktów zbożowych. Te ustalenia Sądu Rejonowego zaakceptował i przyjął za własne Sąd Okręgowy. Również biegli lekarze wydający opinie w rozpoznawanej sprawie (kardiolog J. B. i angiolog A. P.), a także dr J. G. wydający opinię w imieniu Instytutu Medycyny Pracy w Ł. na zlecenie Sądu Okręgowego w B. w sprawie V Pa .../08, odnieśli się w swoich opiniach do ustaleń sądu karnego przyjętych za podstawę przywołanego wyroku III K .../05, a biegły z Instytutu Medycyny Pracy w Ł. miał nawet wyraźnie zlecone przez Sąd uwzględnienie faktów stwierdzonych tym wyrokiem i do faktów tych się odniósł. Nie można zatem w żaden sposób podzielić zarzutu naruszenia art. 11 k.p.c. Sąd Okręgowy nie naruszył tego przepisu, a już z pewnością nie naruszył go w sposób rażący, jak to przedstawił pełnomocnik skarżących.

Z przyjętych w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku, niepodlegających weryfikacji w postępowaniu cywilnym, ustaleń sądu karnego wynikało, że zmarły H. K. był od 2000 r. kierowany przez swojego przełożonego do wykonywania wzbronionych mu prac wysiłkowych, w tym do dźwigania ciężarów

przekraczających 10 kg przy załadunku produktów zbożowych, co wiązało się z dźwiganiem ciężarów o wadze przekraczającej 10 kg. Sąd Okręgowy nie zakwestionował tych ustaleń, wprost przeciwnie - przyjął je jako niepodlegające zakwestionowaniu. Należy jednak podkreślić, że z faktu skazania C. C. prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo z art. 220 k.k. nie wynika jeszcze, że śmierć H. K. była wypadkiem przy pracy, rozumianym jako nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą. Ustalenia prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym dotyczyły jedynie przesłanek odpowiedzialności karnej oskarżonego (a potem prawomocnie skazanego) C. C. w związku z zarzuconym mu (a następnie prawomocnie przypisanym) przestępstwem z art. 220 k.k., nie dotyczyły natomiast ustalenia (stwierdzenia istnienia) przesłanek uznania zdarzenia z 28 marca 2002 r. za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Nie ulega wątpliwości, że zmarły H. K. w czasie zatrudnienia w PZZ S.A. dźwigał ciężary o wadze powyżej 10 kg, uczestnicząc w załadunkach i rozładunkach produktów zbożowych. Wykonywał zatem czynności nieodpowiadające zaleceniom zawartym w zaświadczeniach lekarskich dopuszczających go do pracy, mimo wyraźnych przeciwwskazań zdrowotnych. Jednak - jak ustalił Sąd Okręgowy na podstawie zgodnych w tej mierze opinii wszystkich biegłych lekarzy (kardiologa, angiologa, specjalisty chorób wewnętrznych i medycyny pracy) - nagłe zachorowanie H. K. w dniu 28 marca 2002 r., polegające na rozwarstwieniu aorty, nie miało związku z wykonywaniem przez niego wcześniej prac wzbronionych, obejmujących dźwiganie ciężarów o wadze przekraczającej 10 kg, a w każdym razie nie był to związek tego rodzaju, który pozwalałby na uznanie wcześniejszego wykonywania przez ubezpieczonego prac wzbronionych, związanych z nadmiernym wysiłkiem, za przyczynę zewnętrzną zdarzenia z 28 marca 2002 r. Inaczej mówiąc, prawomocne skazanie C. C. za narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w związku z kierowaniem go do wykonywania wzbronionych mu prac wysiłkowych, nie może być traktowane jako równoznaczne ze stwierdzeniem przez sąd karny, że śmierć H. K., będąca następstwem

rozwarstwienia aorty (pęknięcia tętniaka aorty), miała związek z dźwiganiem przez niego w przeszłości niedozwolonych ciężarów. Postępowanie karne nie służyło bowiem ustaleniu, co było przyczyną zgonu H. K., a C. C. nie został skazany za doprowadzenie lub przyczynienie się w jakikolwiek sposób do zgonu ubezpieczonego.

Rację ma pełnomocnik skarżących, że nadmierny wysiłek pracownika, także wysiłek związany z dźwiganiem ciężarów, może być - co do zasady - uznany za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNAPiUS 2003 nr 5, poz. 136, z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96 OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357, z 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, LEX nr 14393, z 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, OSPiKA 1978 nr 12, poz. 217, oraz postanowienie z 13 stycznia 1977 r., III PZP 15/76, LEX nr 14357). Jednakże w stanie faktycznym sprawy rozstrzygniętej zaskarżonym wyrokiem - ustalonym w sposób niebudzący wątpliwości co do wyjątkowej staranności i rzetelności Sądów obu instancji, a dodatkowo wiążącym w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.) - nie miała miejsca sytuacja, która pozwalałaby na przyjęcie, że do rozwarstwienia aorty (pęknięcia tętniaka) u zmarłego H. K. doszło w związku z nadmiernym wysiłkiem fizycznym, inaczej mówiąc - że nadmierny wysiłek pracownika przy dźwiganiu ciężarów był rzeczywiście zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy. Wszyscy biegli stwierdzili, że do rozwarstwienia aorty nie doszło w czasie wykonywania prac związanych z nadmiernym wysiłkiem ani w krótkim (liczonym w godzinach) czasie po ich zakończeniu. Sądy ustaliły, że w dniach poprzedzających wypadek: 25 i 26 marca 2002 r. (poniedziałek i wtorek) H. K. nie świadczył pracy - korzystał z urlopu wypoczynkowego, a w dniach 27 i 28 marca 2008 r. (środa i czwartek) nie wykonywał jakichkolwiek prac wzbronionych, nie podejmował czynności zawodowych nieodpowiadających zaleceniom zawartym w zaświadczeniach lekarskich dopuszczających go do pracy, w szczególności nie dźwigał ciężarów zabronionych ze względu na wyraźne przeciwwskazania zdrowotne. Biegli składający opinie w rozpoznawanej sprawie oraz biegły z Instytutu Medycyny Pracy w Ł. w opinii wydanej w sprawie V Pa .../08 zgodnie stwierdzili, że w ustalonych szczegółowo okolicznościach dotyczących świadczenia pracy przez

ubezpieczonego nie można przyjąć, aby wykonywanie przez niego w przeszłości (wcześniej niż kilka dni przed ocenianym zdarzeniem z 28 marca 2002 r.) prac wzbronionych, polegających na dźwiganiu ciężarów o wadze przekraczającej 10 kg, mogło być uznane za przyczynę zewnętrzną zdarzenia, w wyniku którego H. K. zmarł.

Pełnomocnik skarżących nie podniósł w skardze kasacyjnej jakichkolwiek zarzutów, które mogłyby podważać rzetelność, fachowość, zgodność z wiedzą medyczną i doświadczeniem zawodowym biegłych wydanych przez nich opinii. Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia przede wszystkim na wioskach opinii biegłych, ponieważ ustalenie, czy współprzyczyną zgonu H. K. był (poza chorobą samoistną) jakikolwiek czynnik zewnętrzny związany z pracą, wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.). Wszyscy biegli zgodnie przyjęli, że wyłączną przyczyną śmierci H. K. była choroba samoistna w postaci zespołu Marfana, że nie było innych współprzyczyn jego zgonu w postaci czynników zewnętrznych związanych z pracą, zewnętrznych, że brak jest merytorycznych podstaw do przyjęcia, że nagłe rozwarstwienie aorty, które przypadkowo wystąpiło u H. K. w miejscu i czasie pracy, miało związek z tą pracą lub warunkami, w których była ona wykonywana. Podkreślili, że ciężkie, choć typowe dla zespołu Marfana powikłanie, mogło nastąpić w dowolnym miejscu i czasie, podczas wykonywania jakichkolwiek czynności fizjologicznych (np. kaszel, kichnięcie), a także w zupełnym spoczynku, w czasie zwykłej pozazawodowej aktywności życiowej.

Oparcie zaskarżonego wyroku na wnioskach opinii biegłych lekarzy nie zostało w skardze kasacyjnej skutecznie podważone.

W orzecznictwie przyjmuje się, między innymi, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu uszkodzonego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 760), podniesienie przez pracownika w czasie pracy znacznego ciężaru, które doprowadziło do nagłego uszkodzenia organizmu w takim stopniu, że pracownik stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy, ma charakter wypadku przy pracy, choćby nawet pracownik przed

wypadkiem był dotknięty schorzeniem samoistnym, które jednak pozwalało na wykonywanie codziennej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 1997 r., III PRN 55/76, OSPiKA 1978 nr 12, poz. 217 z glosą G.Bieńka); nadmierny wysiłek podczas pracy, który z największym prawdopodobieństwem, wespół z samoistnym nadciśnieniem tętniczym, wywołał u pracownika udar mózgu, stanowi przyczynę zewnętrzną wypadku w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357); nadmierny wysiłek fizyczny w czasie pracy pracownika cierpiącego na samoistne schorzenia serca może uzasadniać uznanie tego zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli wysiłek ten był choćby tylko jedną z zasadniczych przyczyn wystąpienia zawału serca, bądź też wpłynął istotnie na przyspieszenie zawału (wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, LEX nr 14393); czynnikiem o charakterze przyczyny zewnętrznej może być nadmierny - przy uwzględnieniu stanu zdrowia pracownika - wysiłek, podejmowany przezeń przy wykonywaniu pracy i zdeterminowany szczególnymi jej warunkami i rodzajem, jeżeli stał się istotną i współdecydującą przyczyną w powstaniu sytuacji prowadzącej do zawału serca (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 1977 r., III PZP 15/76, LEX nr 14357).

Sąd Okręgowy nie odstąpił od linii orzeczniczej przyjętej w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego. Przyjął jedynie - za wnioskami opinii wszystkich biegłych lekarzy wydających opinie w sprawach dotyczących zdarzenia z 28 marca 2002 r. - że nadmierny wysiłek fizyczny towarzyszący wykonywaniu przez H. K. w przeszłości (nie bezpośrednio przed rozwarstwieniem aorty ani nie w ciągu kilku dni poprzedzających to zdarzenie) prac wzbronionych, polegających na dźwiganiu ciężarów o wadze ponad 10 kg, nie był czynnikiem zewnętrznym, który spowodował nagłe zachorowanie.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (zwanej dalej ustawą wypadkową). Zgodnie z tym przepisem, za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem

przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych, 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności w interesie zakładu pracy, nawet bez polecenia, 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji zakładu pracy w drodze między siedzibą zakładu pracy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Oznacza to, że na istotę wypadku przy pracy składa się nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna i związek zdarzenia z pracą.

W rozpoznawanej sprawie ustalono, że zostały spełnione dwie z trzech przesłanek uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Było to zdarzenie niewątpliwie nagłe i nastąpiło w związku z pracą - podczas wykonywania przez pracownika zwykłych czynności w miejscu i czasie pracy. Nie została natomiast potwierdzona (w postępowaniu dowodowym) przesłanka wywołania nagłego zdarzenia przyczyną zewnętrzną; Sądy obu instancji - w oparciu o zgodne, jednoznaczne i stanowcze wnioski opinii biegłych - przyjęły, że zdarzenie z 28 marca 2002 r., które doprowadziło do śmierci H. K., było następstwem samoistnej choroby pracownika (zespołu Marfaną, w którego przebiegu rozwarstwienie aorty jest typowym objawem) i nie było spowodowane przyczyną zewnętrzną.

Pełnomocnik skarżących upatruje naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w błędnej wykładni tego przepisu, polegającej na błędnej interpretacji pojęcia wypadku przy pracy i w związku z tym w nietrafnym przyjęciu, że zdarzenie z 28 marca 2002 r., które doprowadziło do śmierci H. K., było następstwem jedynie samoistnego schorzenia pracownika, nie było natomiast spowodowane przyczyną zewnętrzną i w związku z tym nie jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na podstawie aktualnego okresowego orzeczenia lekarskiego, zawierającego obiektywnie błędną ocenę jego zdolności do pracy, stanowi zewnętrzną przyczynę wypadku. Pełnomocnik skarżących powołał się przy tym na wyroki Sądu Najwyższego z 23 listopada 1999 r., II UKN 208/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 172 oraz z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 762, w których przyjęto, że dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na określonym stanowisku na podstawie aktualnego okresowego orzeczenia

lekarskiego, które zawierało obiektywnie błędną ocenę jego zdolności do pracy (było oczywiście błędne), może stanowić zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik skarżących powołał się również obszernie na argumenty przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99. W pisemnych motywach tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, między innymi, że wypadkiem przy pracy jest zdarzenie wywołane działaniem przyczyny lub choćby współprzyczyny zewnętrznej, pozostającej w związku z pracą, która mogła mieć wpływ na powstanie lub pogłębienie się stanu chorobowego pracownika. W sytuacji, gdy stan zdrowia pracownika stanowi przeciwwskazanie do wykonywania powierzonych mu czynności, Sąd Najwyższy stwierdzenie wypadku przy pracy wiąże z koniecznością wystąpienia dodatkowych zdarzeń lub okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracy - nadzwyczajnych sytuacji, wiążących się z zakłóceniem przebiegu pracy, jak np. nieodpowiednie warunki pracy, nieprawidłowości w sposobie wykonywania pracy, nadmierne przeciążenie pracą, stres itp. (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z 11 lutego 1963 r., III PO 15/63, OSNCP 1965 nr 1, poz. 8, wyrok z 12 grudnia 1974 r., II PR 262/74, OSNCP 1975 nr 7-8, poz. 122 oraz wyrok z 9 grudnia 1977 r., III PRN 49/77, OSPiKA 1979 nr 3 poz. 48). Wśród czynników świadczących o nietypowym, odbiegającym od pracowniczej normy sposobie wykonywania pracy Sąd Najwyższy przyjmował również dopuszczenie do pracy pracownika - z naruszeniem art. 229 § 4 k.p. - bez przeprowadzenia badań kontrolnych lub na podstawie nieaktualnego orzeczenia lekarskiego, po upływie terminu obowiązującego do przeprowadzenia takich badań (por. wyroki z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53 oraz z 20 listopada 1997 r. II UKN 347/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 525, z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 5, poz. 70). Wypada jednak podkreślić, że w wyroku z 23 kwietnia 1997 r., II UKN 76/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 99, Sąd Najwyższy przyjął obowiązek pracodawcy dopuszczenia do pracy pracownika legitymującego się aktualnym orzeczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań do jej wykonywania, stwierdzając, że wykonanie tego obowiązku nie może być oceniane jako zewnętrzna współprzyczyna wypadku przy pracy. Obowiązek dopuszczenia do

pracy pracownika legitymującego się aktualnym wynikiem badania profilaktycznego nie jest jednak bezwzględny, w związku z czym pracodawca może wynik badania uznać za niewystarczający. Nie chodzi bowiem o uzyskanie jakiegokolwiek zaświadczenia, ale takiego, które stanowi efekt właściwej oceny zdolności pracownika do pracy na danym stanowisku, dokonanej po przeprowadzeniu wszystkich badań wymaganych od pracownika przez art. 211 pkt 5 k.p. w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych dla celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz. U. Nr 69, poz. 332 ze zm.). Zaświadczenie lekarskie zawierające błędną ocenę zdolności do wykonywania pracy nie zapewnia właściwej ochrony przed szkodliwymi - w konkretnym stanie zdrowia pracownika - warunkami pracy (art. 207 § 1 k.p. w związku z art. 212 pkt 1 i 3 k.p.). Zakaz dopuszczenia do pracy pracownika bez aktualnego zaświadczenia lekarskiego implikuje obowiązek pracownika poddania się badaniu profilaktycznemu, którego wynikiem jest orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na określonym stanowisku. Badający lekarz dokonuje oceny, czy dana praca nie stanowi zagrożenia dla zdrowia, a więc należy przyjmować, że badania te mają zabezpieczyć pracownika przed wykonywaniem pracy, która może okazać się dla niego szkodliwa, a także zabezpieczyć pracodawcę przed ryzykiem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Jeżeli ocena ta jest błędna i zezwala na dopuszczenie pracownika do wykonywania czynności w jego stanie zdrowia przeciwwskazanych, to wypadek zaistniały przy takiej pracy ma cechy wypadku chronionego przez art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej, bowiem szkoda na osobie pracownika jest wówczas wywołana przyczyną zewnętrzną, pozostającą w związku z pracą. Dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy przeciwwskazanej w konkretnym stanie zdrowia stanowi dla niego zagrożenie takiego samego stopnia, jak zadziałanie szczególnych czynników, które judykatura uznaje za zewnętrzne przyczyny wypadku. W wykonywaniu pracy zachodzi nadzwyczajna dla pracownika sytuacja, wytworzona obiektywnymi okolicznościami od niego niezależnymi, dlatego analizowany stan faktyczny wypełnia znamiona zewnętrznej przyczyny wypadku, pozostającej w związku z

pracą, wymienionej jako jeden z tych elementów, które obejmuje ryzyko pracodawcy. Dlatego dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na określonym stanowisku na podstawie aktualnego okresowego orzeczenia lekarskiego, które było oczywiście błędne, stanowi zewnętrzną przyczynę wypadku, o jakim mowa w art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Mając na uwadze wnioski płynące z przytoczonego powyższej orzeczenia Sądu Najwyższego - a także innych, w których uznano za zewnętrzną przyczynę wypadku dopuszczenie pracownika do pracy na podstawie orzeczenia lekarskiego zawierającego obiektywnie błędną ocenę jego zdolności do pracy (np. wyrok z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 5, s. 269) - Sąd Rejonowy stwierdził - przede wszystkim w oparciu o wnioski opinii biegłych lekarzy, którzy wydali opinie w niniejszej sprawie - że w realiach tej sprawy nie można przyjąć, aby doszło do wydania przez lekarza badającego ubezpieczonego orzeczenia lekarskiego zawierającego obiektywnie błędną, a tym bardziej oczywiście błędną, ocenę jego zdolności do pracy. Sąd Rejonowy ustalił, a ustalenia te podzielił Sąd Okręgowy, że zawarta w orzeczeniach lekarskich stwierdzających brak przeciwwskazań do pracy ubezpieczonego na określonym stanowisku ocena jego zdolności do świadczenia pracy, uwzględniająca pewne ograniczenia w jej wykonywaniu podyktowane względami zdrowotnymi pracownika, mieściła się - co potwierdził biegły - w granicach „dopuszczalnej merytorycznej oceny zastrzeżonej dla lekarza przeprowadzającego badania okresowe”. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uznania dopuszczenia Henryka K. do pracy na podstawie orzeczenia lekarskiego z 18 września 2001 r., ważnego do 18 września 2002 r., aktualnego na datę jego śmierci, za zewnętrzną przyczynę wypadku zaistniałego 28 marca 2002 r.

W wyroku z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, na który powołał się Sąd Rejonowy, Sąd Najwyższy przyjął, że w związku z ustanowionym w art. 229 § 4 k.p. zakazem dopuszczenia do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego, za zewnętrzną przyczynę wypadku można uznać dopuszczenie do pracy bez przeprowadzenia badań kontrolnych lub na podstawie orzeczenia lekarskiego wydanego po upływie terminu obowiązującego do przeprowadzenia tych badań albo w przypadku oczywistej błędności tego orzeczenia. O oczywistej

błędności zaświadczenia lekarskiego można mówić tylko wówczas, gdy łatwo dostrzec jego wady lub braki, bez wnikania w zawartą w nim, zastrzeżoną dla lekarzy, ocenę merytoryczną. W razie dopuszczenia do pracy pracownika, wobec którego w kontrolnych badaniach lekarskich nie ujęto przeciwwskazania do jej wykonywania, a błędu tej oceny nie można było ustalić bez wiadomości medycznych, stwierdzenie wypadku przy pracy wymaga ustalenia istnienia innej przyczyny zewnętrznej.

Stwierdzenie, że nagle zdarzenie było wypadkiem przy pracy, wymaga ustalenia powiązań między tym zdarzeniem a przyczyną zewnętrzną, pochodzącą spoza organizmu poszkodowanego pracownika. Za zewnętrzną przyczynę wypadku może być uznane dopuszczenie pracownika do pracy na podstawie zaświadczenia lekarskiego zawierającego oczywiście błędną ocenę jego zdrowia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 grudnia 1977 r., III PRN 49/77, OSPiKA 1979 nr 3, poz. 48, z glosą W. Masewicza; z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 762; z 23 listopada 1999 r., II UKN 208/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 172 i z 17 listopada 2000 r., II UKN 49/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 275). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy dopatruje się istnienia zewnętrznej przyczyny zgonu w błędzie lekarza wystawiającego zaświadczenie po przeprowadzeniu kontrolnego badania lekarskiego oraz w dopuszczeniu poszkodowanego do pracy na podstawie zaświadczenia niezawierającego stosownych przeciwwskazań do zatrudnienia mimo obiektywnego istnienia takich przeciwwskazań. W żadnym z tych orzeczeń Sąd Najwyższy nie zaprezentował jednak stanowiska sprowadzającego się do wnioskowania w kierunku od skutku do przyczyny. Nie traktował sekwencji przyczynowo-skutkowej w taki sposób, że jeżeli stan chorobowy pracownika pogorszył się w czasie pracy (łącznie z jego zgonem z powodu schorzeń samoistnych), to orzeczenie lekarskie stwierdzające jego zdolność do wykonywania pracy było oczywiście błędne. Taki wniosek być może nasuwa doświadczenie życiowe przeciętnego człowieka, lecz nie jest to wynik logicznej konstrukcji adekwatnego związku przyczynowego. W przytoczonych orzeczeniach Sąd Najwyższy dawał wyraz pogładowi, że wynikający z art. 229 § 4 k.p. zakaz dopuszczenia pracownika do pracy bez aktualnego orzeczenia lekarskiego o jego zdolności do pracy oznacza, że pracodawca musi wiedzieć, iż

pracownik jest osobą niezdolną do pracy, przy czym to na pracowniku ciąży obowiązek dostarczenia pracodawcy zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego istnienie lub brak przeciwwskazań do zatrudnienia na danym stanowisku. Dopuszczenie pracownika do pracy na podstawie aktualnego orzeczenia lekarskiego może zyskać charakter przyczyny zewnętrznej jako elementu definicji wypadku przy pracy w zasadzie tylko w sytuacji, w której pracodawca nakazuje daną pracę, nie uwzględniając treści zaświadczenia obejmującej przeciwwskazania do jej wykonywania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 456 oraz z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53). W związku z ustanowionym w art. 229 § 4 k.p. zakazem dopuszczenia pracownika do pracy bez aktualnego orzeczenia lekarskiego za zewnętrzną przyczynę wypadku można więc także potraktować dopuszczenie do pracy bez przeprowadzenia badań kontrolnych lub na podstawie nieaktualnego zaświadczenia albo w przypadku oczywistej błędności tego orzeczenia, czyli możliwości potraktowania go w taki sposób, jakby nie istniało. Dopuszczenie do pracy w takich warunkach wiąże się przyczynowo z zaistniałym wypadkiem, ponieważ pracownik nie ma wówczas właściwej ochrony przed szkodliwymi przy stanie jego zdrowia warunkami pracy (art. 207 § 1 k.p. w związku z art. 212 pkt 1 i 3 k.p.) i wykonuje pracę, która sama w sobie stanowi dla niego zagrożenie takiego samego rodzaju, jak zadziałanie szczególnych czynników, które orzecznictwo uznaje za zewnętrzne przyczyny wypadku - pod warunkiem jednak, że pracodawca ma świadomość takiej sytuacji. W konsekwencji za zewnętrzną przyczynę może być uznane dopuszczenie do pracy tylko wtedy, gdy aktualnego zaświadczenia lekarskiego nie było albo zawierało ono oczywiście błędną ocenę zdolności do wykonywania pracy i gdy błąd ten mógł być łatwo dostrzeżony przez pracodawcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53; z 20 listopada 1997 r., II UKN 347/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 525; z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 5, poz. 70 oraz z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 762). Gdy wynik aktualnego okresowego badania lekarskiego nie zawiera danych o rodzaju pracy szkodliwej dla określonego pracownika, to o oczywistej błędności zaświadczenia lekarskiego można mówić tylko wówczas, gdy łatwo dostrzec jego

wady lub braki, bez wnikania w zawartą w nim - zastrzeżoną dla lekarzy - ocenę merytoryczną; oczywiste jest bowiem, że sam fakt dopuszczenia do pracy pracownika niezdolnego do jej wykonywania, bez naruszenia art. 229 § 4 k.p., nie jest objęty definicją wypadku przy pracy, ponieważ przyczyną taką (samodzielną lub współistniejącą z wewnętrznymi schorzeniami) może być tylko zadziałanie jakiegokolwiek związanego z pracą czynnika zewnętrznego na organizm pracownika dopuszczonego do pracy dla niego przeciwwskazanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2003 r., II UK 175/03, OSNP 2004 nr 18, poz. 318).

Z przytoczonego wyводу Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, wynika zatem, że jeżeli pracodawca dopuścił pracownika do pracy zgodnej z treścią orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku, a jednocześnie w orzeczeniu tym były ujęte precyzyjnie określone przeciwwskazania do wykonywania pewnych czynności, uwzględniające stwierdzone schorzenia samoistne pracownika, to nie można mówić ani o oczywiście błędnym orzeczeniu lekarskim, ani o przyczynie zewnętrznej zdarzenia w postaci dopuszczenia pracownika do pracy na podstawie oczywiście błędnego orzeczenia lekarskiego. Jeżeli natomiast ewentualnego błędu orzeczenia lekarskiego co do oceny o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na określonym stanowisku nie można było ustalić bez wiadomości medycznych, to stwierdzenie wypadku przy pracy wymaga ustalenia istnienia innej zewnętrznej przyczyny pochodzącej z zadziałania czynnika pozostającego w związku z pracą, o charakterze zdarzenia nagłego.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy rozważył w wystarczającym stopniu, czy przyczyną zewnętrzną zdarzenia, które doprowadziło do śmierci ubezpieczonego, było dopuszczenie go do pracy na podstawie aktualnego orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na określonym stanowisku (rozważania te zaakceptował następnie Sąd Okręgowy) i doszedł do wniosku, że za zewnętrzną przyczynę wypadku z 28 marca 2002 r. - w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej - nie może być w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznane dopuszczenie H. K. do pracy na podstawie orzeczenia z 18 września 2001 r., aktualnego na datę jego śmierci. Rozważania Sądu Rejonowego są w tej części zgodne z poglądami dominującymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Prowadzi

to do wniosku, że nie można było podzielić zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przez błędną interpretację pojęcia wypadku przy pracy i nieuwzględnienie tego, że dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na podstawie okresowego zaświadczenia lekarskiego zawierającego obiektywnie błędną ocenę jego zdolności do pracy może stanowić zewnętrzną przyczynę wypadku.

Dalsze argumenty podniesione w uzasadnieniu skargi kasacyjnej nie mogły być wzięte pod uwagę, ponieważ sprowadzają się one do kwestionowania ustaleń faktycznych (przez pominięcie pewnych faktów) albo oceny materiały dowodowego (np. zeznań niektórych świadków). Są to zarzuty nieskuteczne, którym Sąd Najwyższy nie mógł poświęcić swoich rozważań. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być bowiem zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Ze względu na szczególne okoliczności sprawy Sąd Najwyższy nie obciążył powodów kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.)

/tp/